

Informacja prasowa z 24.09.2013
Biuro Prasowe Grupa DAAS
Grzegorz Styczyński 691 210 888

Wszelkie wypowiedzi zawarte w tekście są autoryzowane. Zarówno one, jak i cała treść informacji, pozostają do dyspozycji Państwa redakcji. Galeria zdjęć do wykorzystania:

<https://plus.google.com/u/0/photos/112741728255823543709/albums/5927107337947240625>

Zdjęcia z walki udostępniemy pod tym samym linkiem w ciągu dwóch dni.

Omielańczuk do polskich firm: inwestujcie w MMA!

Udane debiuty Piotra Hallmanna i Daniela Omielańczuka w UFC to dobra wiadomość dla polskich firm. Sponsorując zawodników walczących na światowym poziomie, mogą zaprezentować swoje marki na międzynarodowej arenie i dotrzeć do milionów. – Moim zdaniem wspieranie sportu jest obowiązkiem każdej firmy, która ma już za sobą etap „walki o przetrwanie” – mówi Dawid Starzyczny, prezes bielskiej firmy DAAS, która sponsoruje Omielańczuka.

Daniel Omielańczuk przyznaje, że przygotowanie do jego zwycięskiej walki z Nandorem Guelmino bez sponsorów byłoby bardzo trudne. To bardzo kosztowny proces, bez względu na to, czy chodzi o galę w Polsce, w Anglii, czy w Niemczech, a tym bardziej tak prestiżową jak amerykańska UFC (Ultimate Fighting Championship).

– Zawodnika, który nie ma sponsora, po prostu nie stać na prawidłową suplementację, która jest bardzo droga. Nie jest on też w stanie wyjeżdżać na obozy przygotowawcze, czy wynająć trenera, który będzie kontrolował jego postępy – przyznaje Daniel Omielańczuk. – Ponadto zawodnik musi wtedy godzić okres przygotowawczy z normalną, codzienną pracą, a to jest bardzo trudne – dodaje bohater zwycięskiego debiutu w UFC, który sam musi dzielić czas na treningi i nocną pracę, „na bramce” w klubach.

Tymczasem prawidłowe przygotowania, które gwarantują najlepszą formę podczas walki, to sprawa absolutnie kluczowa. Szczególnie, kiedy staje się do walki z najlepszymi fighterami na świecie.

Wizerunkowy „obowiązek”

Sukcesy polskich wojowników na najbardziej prestiżowych galach MMA (Mixed Martial Arts) otwierają także zupełnie nowe możliwości do promocji polskim firmom, które mogą w ten sposób również zaistnieć na arenie międzynarodowej. Przykładem jest bielska spółka z branży budowlanej DAAS, która zdecydowaną większość projektów realizuje za granicą.

– Sponsorowanie pana Daniela Omielańczuka doskonale wpisuje się w naszą politykę – mówi Dawid Starzyczny, prezes DAAS. – Jesteśmy dumni z tego, że możemy przyczynić się do rozwoju polskiego MMA na najwyższym, światowym poziomie – mówi Dawid Starzyczny.

Dodaje, że choć na podniesienie świadomości marki realnie wpływa dopiero udział w tak prestiżowym wydarzeniu jak występ Omielańczuka w UFC, to bardzo ważne jest także

wspieranie sportu lokalnie. DAAS sponsoruje zawodników MMA (Berserker's Team Bielsko-Biała) oraz koszykarzy (DAAS Basket Hills Bielsko-Biała). – Myślę, że obowiązkiem każdej firmy, która ma już za sobą etap „walki o przetrwanie” powinno być wspieranie inicjatyw sportowych, społecznych lub innych, które pomagają zwykłym ludziom. Oczywiście skala takiej pomocy zależy od możliwości firmy, jednak wspieranie organizacji pożytku publicznego, daje dużo satysfakcji – dodaje Dawid Starzyczny. Prezes DAAS podkreśla, że gwiazdy sportu nie biorą się „znikąd”, dlatego warto wspierać lokalne kluby sportowe, by dawać im szansę na odkrycie wielkich talentów.

Omielańczuk: jest coraz lepiej

Sam Daniel Omielańczuk przyznaje, że gdy zaczynał swoją karierę, zdobycie sponsora było praktycznie niemożliwe. – Dziesięć lat temu MMA nie było nawet uważane za sport. Wraz z rozwojem tej dyscypliny, pojawili się również sponsorzy, początkowo firmy odzieżowe, potem firmy suplementacyjne. Byli to głównie pasjonaci tego sportu, którzy chcieli pomóc konkretnemu zawodnikowi, a przy okazji również - zareklamować swój produkt – opowiada Omielańczuk. Sponsorzy z innych branż nie do końca związani z tym sportem pojawili się, kiedy faktycznie rozpoczął się boom na MMA. – Mam nadzieję, że już niebawem MMA będzie w Polsce, tak jak w USA, traktowane na równi z najbardziej popularnymi dyscyplinami sportu, a sponsorzy przekonują się, że promowanie poprzez tę dyscyplinę swojej marki jest świetnym posunięciem marketingowym i wizerunkowym. Najlepszym przykładem jest obecnie Michał Materla – mówi Omielańczuk.

Wygrywają wszyscy

Polscy wojownicy podkreślają, że przy rywalizacji na najwyższym poziomie liczy się każdy szczegół, a zwycięstwo zawodnika staje się zwycięstwem całego zespołu ludzi, którzy z nim współpracują i przygotowują go do walki: trenerów, rehabilitantów, lekarzy, dietetyków, menadżerów. Sponsorowanie zawodnika jest także namacalnym wkładem w jego sukces, wejściem do zespołu i utożsamieniem swojej marki z wieloma pozytywnymi wartościami, które się z tym łączą.

UFC jest dziś marką rozpoznawalną na całym świecie. Jej sukces w USA i olbrzymie zainteresowanie ludzi w innych krajach utwierdziło organizację w przekonaniu, że rozszerzenie działalności na inne kraje to dobre posunięcie. Gale UFC organizowane są już w kilkunastu krajach na całym świecie, a renoma tej marki i poziom organizowanych widowisk sprawia, że jest ona niedoścignionym wzorem i dla zawodników i dla widzów z pozostałych krajów, którzy bardzo chcieliby zobaczyć taką galę w u siebie. – Uważam, że nasz debiut oraz zatrudnianie przez UFC zawodników z spoza USA pokazuje, że UFC wyrusza na podbój kolejnych rynków. Fakt, że jest nas już dwóch, a mam głęboką nadzieję, że niebawem będą kolejni, pokazuje, że UFC dostrzega, iż MMA w Polsce jest niezwykle popularne, a zatem warto zacząć inwestować również w naszym kraju. Wierzę, że informacja, o tym iż UFC zamierza zrobić galę w Polsce jest prawdziwa i mam nadzieję, że będę mógł na niej zawalczyć – podkreśla Daniel Omielańczuk. Dodajmy, że widownia gali UFC, tylko na amerykańskim kanale FOX to nawet 4,4 mln telewidzów. Dla porównania oglądalność ostatniej polskiej gali MMA Attack 3 w stacji Polsat wyniosła łącznie 1,593 miliona widzów (informacja za mmarocks.pl, kwiecień 2013).

O nim będzie głośno!

Daniel Omielańczuk 31 letni zawodnik muay thai i sanda w wadze superciężkiej oraz mieszanych sztuk walki w wadze ciężkiej 21 września zadebiutował na gali federacji Ultimate Fighting Chamionship (UFC) w Toronto, wygrywając z austriackim przeciwnikiem Nandorem Guelmino przez TKO. Karierę w zawodowym MMA rozpoczął wygraną walką w 2009. Od tej pory ma na koncie 16 walk, z czego tylko 3 przegrane i jedną zremisowaną.

DAAS to polska spółka z siedzibą w Bielsku-Białej o zasięgu międzynarodowym z oddziałem w Wielkiej Brytanii wykonująca prace na terenie Unii Europejskiej oraz nawiązująca stosunki handlowe na terenie Azji, Stanów Zjednoczonych, Kanady oraz Afryki. Spółka działa od 2004 r. Zatrudnia na stałe 30 wysokiej klasy specjalistów – alpinistów przemysłowych, z których wszyscy posiadają międzynarodowe certyfikaty IRATA (Industrial Rope Acces Trade Association). Uprawnienia te uznawane w większości krajów, obligują do posługiwania się specjalistycznym sprzętem dostępu linowego, co pozwala na prace na każdym obiekcie.

Kontakt dla mediów:

Grzegorz Styczyński
691 210 888
grzegorz@lemonpr.pl

Kontakt do DAAS:

Dawid Starzyczny
+48 508-113-321
tel.: 33 47-11-911
faks: 32 444-69-46
e-mail: d.starzyczny@daasgroup.pl
www.daasgroup.pl